

Skutki imigracji przyparły Francuzów do muru

25.5.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Krzysztof Bosak - wicemarszałek Sejmu.

Francuski minister sprawiedliwości Gérald Darmanin proponuje trzyletnie wstrzymanie legalnej imigracji (!), ograniczenie łączenia rodzin, a nawet zmianę konstytucji umożliwiającą wprowadzenie kwot migracyjnych.

Pojawienie się takich propozycji w obozie Macrona oznacza, że sytuacja migracyjna we Francji jest już tak zła, iż wymusza podjęcie działań przez tamtejszy, z zasady proimigracyjny establishment. Jak na warunki zachodnie jest to istna rewolucja w sposobie myślenia o imigracji.

Można mieć jednak pewność, że propozycje Darmanina nie tyle wynikają z troski o stan państwa i społeczeństwa, ile przede wszystkim są elementem gry przed przyszłorocznymi wyborami prezydenckimi i próbą wejścia na teren, na którym od lat rośnie poparcie Zjednoczenia Narodowego. Pokazują to kolejne wybory i sondaże, w których francuscy narodowcy umacniają się, od lat konsekwentnie występując przeciw masowej imigracji. Ten sam mechanizm widzimy w Polsce. Ci sami politycy z KO czy PiS, którzy od wielu lat otwierają Polskę na masową imigrację, dziś pod wpływem nastrojów społecznych próbują udawać zwolenników twardej polityki migracyjnej.

Jest to też ostrzeżenie i nauka dla nas, która pokazuje, że na śmietnik można wyrzucić argumenty o "dobrej" legalnej imigracji. Francja boryka się przede wszystkim z konsekwencjami właśnie tej legalnej imigracji, która doprowadziła do strukturalnych zmian we francuskim społeczeństwie.

Asymilacja i integracja nie działają przy dużej skali imigracji, a potomkowie imigrantów nawet w drugim i trzecim pokoleniu, choć mają obywatelstwo francuskie, często Francuzami się nie czują. Przeciwnie, są nastawieni wrogo do kraju, w którym żyją. Miejmy to na uwadze i nie powtarzajmy błędów, które zaprowadziły Francję na drogę bez odwrotu.

<https://konfederacja.pl/skutki-imigracji-przyparly-francuzow-do-muru>